

## I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2017.29.245

Tomasz Łukasz Nowak  
(Uniwersytet Wrocławski)

## O KULTUROWYCH RELACJACH MIĘDZY WYBRANYMI NAZWAMI GEJA

W artykule (stanowiącym przyczynek do badań socjolektu polskich gejów i słownictwa z pola leksykalnego homoseksualności) autor porównuje wybrane w języku polskim nazwy mężczyzn o homoseksualnej orientacji (*ciota* i *ciepły*) z tożsamymi semantycznie nazwami w wybranych językach indoeuropejskich, tj. angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim, czeskim, słowackim i słoweńskim. Badając relacje między wskazanymi wyżej leksemami wraz z ich derywatami, przy jednoczesnym uwzględnieniu wpływających nań elementów (kształtującej się w ukryciu) kultury, autor pokazuje zachodzące między nimi wzajemne powiązania, potwierdzające pewien stopień językowej unifikacji społeczności gejów niezależnie od ich narodowości.

SŁOWA KLUCZOWE: socjolekt; slang; gej; homoseksualność; kultura gejska; lingwistyka kulturowa

Pierwsze dziesięciolecie nowego wieku stanowi w Polsce swoistą cezurę w werbalizowaniu homoseksualności. Tej bowiem w polskim dyskursie publicznym XX wieku praktycznie nie było – pozostawała tematem tabu, który Rzeczpospolitej zdawał się nie dotyczyć. Społeczność osób homoseksualnych wraz z ich kształtującą się kulturą – w myśl oddzielenia tego, co wówczas uznawano za normę, od tego, co normą nie było – zamknięto w szafie<sup>1</sup>, choć z perspektywy polskich realiów powinniśmy raczej mówić (dosłownie)

<sup>1</sup> Aluzja do wyrażenia *wyjść z szafy* (ang. *to come out of the closet*) oznaczającego '(publiczne) ujawnienie nieheteronormatywnej seksualności przez osobę, której to dotyczy' (Kita 2014: 323). *Notabene*, Błażej Warkocki jeszcze w 2002 r. proponował spolszczenie znaczenia idiomu *living in the closet* jako 'być w toalecie', sugerując się przede wszystkim rolą tejże właśnie w (gejowskiej) kulturze (zob. Warkocki 2013: 25–26).

o klozecie i to – paradoksalnie – publicznym. Kultura ta rozwijała się bowiem na *pikietach*<sup>2</sup>, czyli głównie w miejskich szaletach, dworcowych toaletach i w parkach, które zaadaptowane na potrzeby przebywających tam *ciot*, stały się nowym, alternatywnym miejscem, niedostępnym ogólnospołecznej świadomości (Nowak 2016: 175–179).

Andrzej S. Dyszak w swoim artykule *O zapisanym słownictwie mniejszości seksualnych* (Dyszak 2014) pisze, że „język [...] staje się czynnikiem unifikującym osoby należące do mniejszości seksualnych bez względu na ich pochodzenie narodowe” (Dyszak 2014: 214), przy czym odnosi się tu przede wszystkim do czasów współczesnych (tj. czasów gay clubów i gejowskich przestrzeni wirtualnych), kiedy w socjolekcie społeczności osób homoseksualnych odnotowuje się wyraźne nagromadzenie anglicyzmów, głównie tych ze slangu angielskich gejów. Słowa te zmotywowały mnie do zbadania relacji między wybranymi nazwami (w języku polskim a w wybranych językach indoeuropejskich), jednocześnie biorąc pod uwagę wpływające na ich ukształtowanie elementy kultury LGBTQ. Ze względu na rozbudowaną liczbę samych nazw, jak i złożoność społeczności – na potrzeby publikacji opisuję *ciotę* i *ciepłego* (wraz z ich derywatami), porównując je do tożsamyh semantycznie leksemów z języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, czeskiego, słowackiego i słoweńskiego. Wyrażam przy tym nadzieję, że artykuł ten, będący zaczątkiem badań socjolektu polskich gejów, stanie się – obok artykułów A. S. Dyszaka – inspiracją do innego nań spojrzenia oraz pełnego opisanie (niezbadanego wciąż) zagadnienia.

## Ciota

*Ciota* – augmentatiwum rzeczownika *ciotka* – nie jest leksemem jednoznacznym, a jego nacechowanie uwarunkowane jest kontekstowo i środowiskowo (zależy m.in. od sytuacji komunikacyjnej, intencji nadawcy i tego, do jakich grup społecznych wraz z odbiorcą przynależą). Leksykografowie *ciotę* opatrują kwalifikatorem „pogardliwie” lub „wulgarnie”, zwracając uwagę na wyrażaną niechęć i brak szacunku do wskazywanego przez nią podmiotu. Andrzej S. Dyszak zauważa, że zależnie od użytkownika języka, *ciota* nazywa (dla osoby heteronormatywnej) ‘każdego homoseksualnego mężczyznę’ albo (dla osoby homoseksualnej) ‘homoseksualnego mężczyznę, który wyraźnie zwraca na siebie uwagę wyglądem lub nienaturalnym zachowaniem’ (Dyszak

<sup>2</sup> *Pikieta* to ‘określone miejsce [...], w którym spotykają się homoseksualiści w celu nawiązywania kontaktów’ (zob. Zgółkova 2000: 374–375). Dokładniej o *pikietach* i ich rodzajach napisano w *Gdzie jest gej? O (nazwach) przestrzeni w pierwszych polskich pismach gejowskich* (Nowak 2016).

2012: 65–66). Nienaturalne zachowanie dookreśla w swojej definicji Jagoda Rodzoch-Malek, pisząc, że *ciota* to ‘zniewieściały mężczyzna, zachowujący się teatralnie, przesadnie eksponujący swoje ruchy, często wykazujący skłonności homoseksualne’ (Rodzoch-Malek 2012: 84). Warto przy tym zauważyć, że w socjolekcie gejowskim podkreślane tu dziwne, wręcz przejawione zachowanie to (wprost) przeginanie (się), które stanowi nieodzowny element tamtej kultury. Michał Witkowski tłumaczy je w „Lubiewie” jako: „udawanie kobiet – jakimi je sobie [cioty] wyobrażają – wymachiwanie rękami, pieszczenie, mówienie «ależ przestań» i «Boże Bożenka»” (Witkowski 2014: 15), choć w rzeczywistości cioty „[w]cale nie chcą być kobietami. Chcą być [po prostu] przegiętymi facetami” (Ibidem: 16).

Należy pamiętać, że zanim neosemantyzm ten rozpowszechnił się w polszczyźnie potocznej<sup>3</sup>, funkcjonował już (obok socjolektu gejowskiego) w gwaraach więziennych (Rodzoch-Malek 2012). *Słownik tajemnych gwar przestępczych* Klemensa Stępniaaka desygnuje *ciotę* jako ‘pasywnego homoseksualistę’ (Stępniaak 1993), czyli w rzeczywistości przestępczej mężczyznę zdeprecjonowanego, będącego nie tylko obiektem kpin i pogardy, ale przede wszystkim obiektem seksualnego zaspokojenia współwięźniów. Tymczasem w socjolekcie gejów problem ładunku emocjonalnego *cioty* wygląda jeszcze inaczej, a wiąże się to m.in. z procesem emancypacji homoseksualnej w Polsce. Trzeba bowiem zaznaczyć, że właściwa faza emancypacji gejów i lesbijek<sup>4</sup> przypada dopiero na początek lat 90. XX wieku (Warkocki 2014: 123) – wtedy też na łamach adresowanych do osób homoseksualnych zinów zaczęto pisać o neutralnym (bo niekonotującym wprost seksualności) leksemie *gej*: „Mamy tę szansę, że wprowadzamy nowe słowo, które jest ogółowi nieznanie i mamy możliwość obudowania go pozytywnym znaczeniem”<sup>5</sup>. Do tego czasu jednak mówiło się o społecznościach ciot i pedałów, a w związku z tym *ciota* w dyskursie środowiskowym nacechowana była – w zależności od kontekstu<sup>6</sup> – neutralnie,

<sup>3</sup> O nominacji nienormatywnych tożsamości i zachowań płciowych w języku polskim pisał również A. Rejter w swojej książce *Płeć – język – kultura* (Rejter 2013: 129–140).

<sup>4</sup> Błażej Warkocki emancypację okresu 1981–1990 r. nazywa wstępną fazą emancypacyjną, emancypacją „innych” (zob. Warkocki 2014: 122–123).

<sup>5</sup> Kontynuując: „Można nawet postarać się o definiowanie geja jako świadomego pedała, który chce walczyć o swoje prawa i szerzyć aktywnie tolerancję, [...]” (Zob. Placyd R. (1988): *O słowie gej – „Filo”*, nr 2(14), s. 12).

<sup>6</sup> Jakielkolwiek próby zdefiniowania i – przede wszystkim – rozróżnienia w społeczności gejojskiej leksemów: *ciota*, *pedał*, *gej*, nigdy nie zakończyły się jednomyślną definicją ktoregokolwiek z nich. Zdarzało się również, że chcąc wskazać określenie najmniej konotujące homoseksualność podmiotu, ostatecznie wymyślano nowe, np.: „[...] pouczono mnie, że nie powinienem mówić o sobie gej, bo gej równa się przegięta ciota, «a ty przecież jesteś normalnym mężczyzną, więc powinieneś mówić o sobie mężczyzna, który – tak się przypadkowo składa – lubi innych mężczyzn»” i dalej: „Byłem pedałem, potem przez

opisując wprost członków wybranej wspólnoty (częściej przyjmując wówczas formę deminutiwum: *ciotka*) albo – jak w polszczyźnie potocznej i w gwara-  
rach więziennych – negatywnie. Michał Witkowski w „Lubiewie”, wskazując  
różnice między *gejem* a *ciotą*, podkreśla, że:

Geje są wytworem późnej fazy liberalnego, konsumpcyjnego kapitalizmu w Stanach  
Zjednoczonych i Europie Zachodniej, obecnie także w Polsce. Ich kultura to w zasadzie  
popkultura amerykańska, ludzie ci są bardzo słabo zindywidualizowani, raczej przejmują  
wzorce (mody, zachowania, nawet miny, marki itd.) grupowe, dlatego stanowią wyraźny  
target dla rynku, tzw. *pink money* (podwójne dochody, brak dzieci). Geje – w przeciwień-  
stwie do ciot – w pełni akceptują kapitalistyczne społeczeństwo, którego są wytworem,  
wyznają wartości mieszczańskie i nie chcą uchodzić za buntowników. Cioty zaś są zadrą  
w tkance społecznej, a przynajmniej tak same siebie interpretują, jako śmieci, punki,  
buntowniczkę, wyrzucone przez społeczeństwo na margines i akceptujące tę sytuację.  
(Witkowski 2014: 397).

*Ciota* w społecznościach gejowskich przełomu lat 80. i 90. XX wieku  
była więc (samo)określeniem najczęściej starszych, samotnych mężczyzn,  
spędzających całe dni na *pikietach* celem nawiązywania kontaktów z młod-  
szymi chłopakami albo heteroseksualnymi mężczyznami, tzw. *lujami*, bowiem  
„«[c]iotka» nie oznacza[ła] gorszego geja, oznacza[ła] jedynie jego sposób na  
życie”<sup>7</sup>.

W języku angielskim tych samych mężczyzn (tzn. zwykle starszych,  
samotnych gejów) nazywa się leksemem *aunt*. Sama nazwa pierwotnie funk-  
cjonowała tylko w slangu prostytutek i dotyczyła biegających po burdelach,  
prostyтуujących się homoseksualnych mężczyzn. Obecnie angielskie *aunt*  
(w przeciwieństwie do polskiej *cioty*) definiuje również te lesbijki, które  
przyjmują role tzw. menterek i opiekunek, a nierzadko też ochroniarzy ge-  
jów<sup>8</sup>. Zjawisko to możemy tłumaczyć dosłownie, porównując wspomnianą  
opiekę do opieki mężczyzny (alfonsa) w rzeczywistości prostytutek albo –  
po drugie – jako próbę ukrycia własnej orientacji seksualnej przed innymi  
osobami, np. spoza społeczności LGBTQ. Podobne relacje między gejami  
i lesbijkami w polskim socjolekcie gejowskim nazywa się m.in. *koleżeńskimi*  
*małżeństwami* i *układami*, które mają zapobiec ewentualnym spekulacjom  
i plotkom o ich tożsamości, np. „Gej 24 lata, pozna lesbijkę do 50 lat z Po-  
znania. Cel: przyjaźń i koleżeńskie małżeństwo” lub „29-letni, kulturalny,  
wykształcony gej, [...] szuka przyjaciółki lesbijki, [...] – związek, układ  
rozsądku”<sup>9</sup>.

jakiś czas gejem, z geja wyrosłem [...], jestem teraz MKLM”. Cyt. z: *Wnioski na 10-lecie*  
(2000): „Inaczej”, nr 9(123), s. 28–31.

<sup>7</sup> Zob. *Krzyk* (1990): „Filo”, nr 2(20), s. 18.

<sup>8</sup> Zob. *Aunt*, [w:] [www.moscascdecolores.com](http://www.moscascdecolores.com), dostęp: 20.05.2016.

<sup>9</sup> Zob. *Ogłoszenia* (1991): „Inaczej”, nr 13, s. 12.

W polskim socjolekcie gejowskim – obok *cioty* – często używa się formy deminutiwów (*ciotka*, *ciotencja*, *ciocia*, *ciotunia*), a sama społeczność niezadko kategoryzuje swoich członków, tworząc m.in. rodzaje/typy ciot (np. *Ciotka Pikieciarka*<sup>10</sup>). Paralelnie rzecz ma się w przestrzeniach anglojęzycznych, gdzie zamiennie do *aunt* odnotowuje się jej formy zdrobniałe: *aunty* i *auntie* oraz dookreślenia, m.in.: *Aunt Mathilda*, *Aunt Mame* i *Aunt fancy*.

*Aunt Mame* oznacza geja (dokładniej *ciotę*) w średnim wieku. Etymologicznie odnosi się do filmu „Auntie Mame” (reż. M. DeCosta, 1958), w którym starsza kobieta przygarnia osieroconego bratanka i uczy go (przygotowuje do) ekstrawaganckiego (stylu) życia. Przez m.in. teatralność bohaterki, jej przerysowanie – film stał się ikoną w społeczności LGBT, tym bardziej, że mimo homoseksualnych aluzji nie został ówczesnie ocenzurowany. Warto w tym miejscu podkreślić również (ukształtowaną przez *kamp*<sup>11</sup>) estetykę ciot, które „żyją w świecie seriali, telenowel, katalogów mody. Uwielbiają *Dallas*, *Powrót do Edenu*, *Północ – Południe*, *Dynastię* [...]” (Dimoski 2012: 41). I tak na przykład poznańscy geje – na kanwie popularnego na przełomie lat 70. i 80. XX wieku serialu „Panie na Mogadorze” – *pikietę* w Parku im. Marcinkowskiego nazywali *Mogadorem*<sup>12</sup>, a uczęszczające tam cioty: *damami* lub *pannami*, tworząc w ten sposób własną, przerysowaną, a w końcu – *kampową* – rzeczywistość (Nowak 2016: 177–178).

*Ciota*. „Niemal obowiązkowym desygnatem dla tej nazwy jest podstarzały, przegięty facet, który biega tanecznym krokiem po parkach i szaletach, wywija torebką i widowiskowo wydymając wargi, ślini się na młodziutkich, niewinnych i naiwnych chłopców”<sup>13</sup>. *Aunt Mame* i *Aunt Mathilda*<sup>14</sup> z definicji są gejami w co najmniej średnim wieku – literalnie wręcz (jak wyżej) pikietującymi *ciotami*, *Paniami na Mogadorze*. Samo deminutivum *auntie* jest zaś – z jednej strony – negatywną nazwą zniewieściałej cioty plotkary. Z drugiej strony natomiast – wręcz przeciwnie – oznacza sympatycznego, starszego i niekoniecznie sfeminizowanego geja<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> Zob. *Serwis Filo* (1990): „Filo”, nr 21, s. 12–13.: „Tymczasem okazało się dość rychło, że to nie *ciotki-pikieciarki* są przyczyną decyzji o zamknięciu zasłużonych przybytków, choć i na nie były jakieś skargi [...]”.

<sup>11</sup> O problemie definicji *kampu*, jego genezie i rodzajach pisała dokładnie Linda Parys w artykule „Kamp według Susan Sontag” (Parys 2014). W najprostszym ujęciu należałoby jednak traktować *kamp* jako estetykę opartą na przerysowaniu, maskaradzie, teatralności, zamierzonej sztuczności czy w końcu (a w tym przypadku – przede wszystkim) wychodzeniu poza granice własnej płci.

<sup>12</sup> Zob. *Pamiętnik Łodzi* (1995): „Nowy Men”, nr 6, s. 68.

<sup>13</sup> *Alfabet gejowski* (1994): „Inaczej”, nr 9(51), s. 40.

<sup>14</sup> Zob. *Angielskie ciocie*, [w:] *Unleash English*, [www.english.org/angielskie-ciocie](http://www.english.org/angielskie-ciocie), dostęp: 06.06.2016.

<sup>15</sup> Zob. *Gay Slang Dictionary*, [www.odps.org](http://www.odps.org), dostęp: 20.05.2016.

Przeciwieństwem powyższych jest *autnie queen*, która slangowo oznacza młodego, nastoletniego geja, nawiązującego (seksualne) relacje ze starszymi mężczyznami<sup>16</sup>. Wśród polskich ciot mówiło się natomiast o *efebie* ('w starożytnej Grecji: pełnoletni młodzieniec będący elewem efebii'<sup>17</sup>): „[...] czekając na przyjazd kolejki znaleźliśmy się pod baczny obstrzałem jakowegoś efeba – chłopca być może osiemnastoletniego, który spacerował [...] mocno opasany sportowym dressem wyraźnie uwypuklającym stan posiadania”.

Angielskiej *aunt* i polskiej *ciocie* definicyjnie odpowiadają francuskie *tata*, *tante* oraz augmentativum *tantouze*. Wszystkie trzy występują w słownikach oznaczone jako negatywne i obraźliwe, zaś nazwa ostatnia, której pejoratywne nacechowanie podkreśla sufiks *-ouze* – dodatkowo wskazana została jako wulgarna. Niemniej jednak każda z nich desygnuje mężczyznę o homoseksualnej orientacji, ewentualnie osobę *queer*<sup>18</sup>.

Pisząc o francuskim leksemie *tata*, nie sposób jest nie podkreślić zachodzącej tu językowej subwersji<sup>19</sup>, czyli – tak jak w przypadku niemieckiego *der Schwule* i angielskiego *queer* – przejścia negatywnej, obraźliwej czy w końcu deprecjonującej nazwy, która rekontekstualizowana i redefiniowana przez wskazany nią podmiot, tworzy zupełnie nową jakość, odartą z wyjściowego, pejoratywnego znaczenia. Mówiąc wprost – to, co pierwotnie wyrażało pogardę, w procesie subwersji staje się w pełni neutralne. W ten sposób we Francji dostrzec można np. przestrzenie dedykowane społecznościom osób homoseksualnych dookreślone nie tylko internacjonalizmem *gay* (jak *gay club*), ale również pierwotnie deprecjonującym wyrazem *tata*, jak *Tata Burger* (*Gay Burger*)<sup>20</sup> czy *tata beach*...

*Notabene*, etymologicznie – na podstawie francuskiego leksemu *tata* – oparta została włoska żargonowa *zia*, oznaczająca (analogicznie do podstawy) mężczyznę o orientacji homoseksualnej. W zależności od źródeł, podkreśla się jego pasywność w relacjach męsko-męskich bądź samotność i podeszłość wieku. Powszechnie *zia* używana była w latach 50. i 60. XX wieku, nawiązując jednocześnie do stereotypu *maiden aunt* (niezameżnej ciotki)<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> Zob. *Efeb*, [w:] [www.sjp.pwn.pl](http://www.sjp.pwn.pl), dostęp: 25.05.2016.

<sup>18</sup> Zob. *Tante, tata, tantouze*, [w:] [www.moscasdecoulores.com](http://www.moscasdecoulores.com), dostęp: 20.05.2016. Por. *Tante, tata, tantouze*, [w:] [www.fr.wiktionary.org](http://www.fr.wiktionary.org), dostęp: 20.05.2016.

<sup>19</sup> Judith Butler definiuje subwersję jako „cytowanie języka wbrew jego pierwotnej wersji” (zob. Butler 2008).

<sup>20</sup> Strona internetowa paryskiej restauracji *Tata Burger*: [www.facebook.com/tataburgerparis](http://www.facebook.com/tataburgerparis), dostęp: 20.05.2016.

<sup>21</sup> Zob. *Zia (omosessuale maschile passive)*, [w:] *Treccani. La cultura italiana*, [www.treccani.it](http://www.treccani.it), dostęp: 20.05.2016. Por. *Zia*, [w:] [www.moscasdecoulores.com](http://www.moscasdecoulores.com), dostęp: 20.05.2016.

## Ciepły

Najbardziej znaną subwersją w języku jest wspomniana już subwersja angielskiego *queer*, które z obelgi stało się samookreśleniem społeczności LGBTQ. Znaczenia *queer* i *der Schwule* (w przeciwieństwie do polskiej *cioty* i *pedała*), w procesie rekontekstualizacji i przewartościowania wyrazu, zostały przejęte przez ówczesnych gejów i współcześnie wykorzystywane są nie tylko przez działaczy wspierających społeczności LGBTQ, naukowców, teoretyków kultury itd., ale również przez pozostałych użytkowników języka m.in. przy określaniu tożsamości, oznaczaniu przestrzeni publicznej czy po prostu w codziennej komunikacji (np. *queer theory*, *queer studies*, *New Queer Cinema*, *Schwules Museum*, *Schwule Bars*, *Schwule Sauna*).

Powstanie odprzymiotnikowego rzeczownika *der Schwule* (niem. *schwüle* – ‘duszny, parny’) wiąże się m.in. z teorią seksuologa Magnusa Hirschfelda, którą dziś należy postrzegać bardziej jako anegdotę i ciekawostkę, niż badawczą hipotezę *per se*. Hirschfeld twierdził bowiem, że skóra mężczyźni o homoseksualnej orientacji jest cieplejsza od tych o orientacji heteroseksualnej<sup>22</sup>. Z kolei Adolf J. Strofer uważał, że gejów łączą wzajemnie wyjątkowo „ciepłe relacje”, przy czym w stosunku do kobiet są już obojętni – ani gorący, ani zimni – po prostu ciepłi (Strofer 1937: 131–140). Trzecia teoria należy do Heinza Küppera, który ciepłość gejów wiązał z gorącą atmosferą w dedykowanych im lokalach. Warto podkreślić, że w PRL-u gejowskie miejsca spotkań rzeczywiście nazywano *ciepłowniami*, choć nie tyle przez panującą w nich atmosferę, co – po prostu – przebywających tam *ciepłych* (Chaciński 2005: 62)<sup>23</sup>. Skupiając się jednak na semantycznej genezie *der Schwule*, podobnie jak w przypadku polskiego *cieplaka*, czeskiego *teplouša* i słowackiego *teploša*, należałoby szukać jej w wyrażeniu *warmer Bruder* (lub *worm brother*).

*Cieplak* w *Miejskim. Słowniku slangu i mowy potocznej*<sup>24</sup> definiowany jest jako ‘osoba lubiąca kontakt fizyczny z drugą osobą o tej samej płci, często mężczyzna’. Leksem zaliczony został do bardzo obraźliwych, negatywnie nacechowanych. Zupełnie inaczej natomiast w swojej pracy *cieplaka* wartościuje Rodzoch-Malek, uznając go za synonim środowiskowy osoby homoseksualnej o funkcji ewidentnie eufemistycznej, budzący miłe, pozytywne skojarzenia (Rodzoch-Malek 2012: 151). Podkreśla przy tym, że *cieplak* (oraz *ciepły*, *cieplaj* i *ciepluch*) to kalki semantyczne (wyżej już wspomnianego) angielskiego *worm brother* (*ciepły brat*).

<sup>22</sup> Zob. *Schwul*, [w:] [www.de.wiktionary.org](http://www.de.wiktionary.org), dostęp: 21.05.2016.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> *Miejski. Słownik slangu i mowy potocznej*, [www.miejski.pl](http://www.miejski.pl), dostęp: 21.05.2016.

Ciepły brat. Chłopak na minuty. Chłopak na godzinę, na rozległość kilku krzaków czy nadrzecznych zarośli<sup>25</sup>.

Z kolei A. S. Dyszak zaznacza, że desygnujący geja *cieplak* „stanowi od dawna element leksyki gwary Bydgoszczy” (Dyszak 2012: 65) i pochodzi od słowa *ciepły* (Dyszak 2012: 65). Wskazuje przy tym również na możliwość powstania *cieplaka* w wyniku uniwerbizacji wyrażenia *ciepły brat* (Dyszak 2012: 71), etymologii którego – w przeciwieństwie do Rodzoch-Malek – doszukuje się (ze względu na uwarunkowania gwary bydgoskiej) w niemieckim *warmer Bruder* (Dyszak 2012: 71).

Na podstawie przymiotnika *teplý* (*ciepły*), przez dodanie sufiksu *-ouš*, stworzony został również czeski *teplouš*, oznaczony w słowniku jako wyraz potoczny i obraźliwy<sup>26</sup>. Z kolei w definicji słowackiego leksemu *teplý* wskazuje się na jego synonimiczne użycie do wyrażenia *teplý brat* (*ciepły brat*, *warme Bruder*, *worm brother*) oraz slangowego *teploš* (i analogicznie dla lesbijki: *teploška*) (Oravec 2014). Tożsamą genezę ma słoweński, uznawany za wulgarny *toplovodar*, wywodzący się z wyrażenia *topli bratec*<sup>27</sup>.

*Notabene*, ciekawą pozostaje również – choć wykraczającą już poza omawiane języki indoeuropejskie – sytuacja desygnatu *geja* w języku węgierskim. *Meleg* literalnie znaczy: ‘ciepły, gorący’. Od pozostałych tożsamych formalnie nazw różni się jednak tym, że o ile w słowiańszczyźnie wyraża pogardę i niechęć do wskazywanego podmiotu, o tyle węgierski *meleg* od początku jest słowem poprawnym politycznie, neutralnym i używanym powszechnie w węgierskiej rzeczywistości językowej (zamiast internacjonalizmu *gay*). Dla przykładu – analogicznie międzynarodowy skrótowiec LGBT (Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender) na Węgrzech przyjmuje postać LMBT (Leszbikusok, Melegek, Biszexuálisokés, Transzneműek)<sup>28</sup>.

## Na mapie relacji – zakończenie

Badając relacje między wybranymi w językach indoeuropejskich nazwami mężczyzn o homoseksualnej orientacji, przy jednoczesnym uwzględnieniu wpływających nań elementów kultury, możemy zauważyć wzajemne zależności, potwierdzające – zgodnie z przywołaną na wstępie tezę A. S. Dyszaka –

<sup>25</sup> *Wszystkie dzieci nasze są* (1994): „Inaczej”, nr 1(43), s. 29.

<sup>26</sup> Zob. *Teplouš*, [w:] cs.wiktionary.org, dostęp: 21.05.2016. Por. *Teplý*, [w:] cs.wiktionary.org, dostęp: 21.05.2016.

<sup>27</sup> Zob. *Toplovodar*, [w:] www.list.wikia.com/wiki/List\_of\_terms\_for\_gay\_in\_different\_languages, dostęp: 21.05.2016. Por.: www.moscasdecoulores.com, dostęp: 21.05.2016 i: www.bos.zrc-sazu.si, dostęp: 21.05.2016.

<sup>28</sup> *Meleg*, [w:] www.hu.wikipedia.org, dostęp: 22.05.2016.



pewien stopień językowej unifikacji społeczności gejów niezależnie od narodowości. Pod względem tożsamychno/definicyjnie leksemów zarysowuje się nam geograficzna wzajemność: Z jednej strony mamy kulturę ciot(ek) (polska *ciota*, romańskie: włoska *zia* i francuska *tata* oraz germańskie: angielska *aunt* oraz luksemburska *tatta*), których życie skupia się wokół *pikiet*, *notabene* nazywanych we Francji *szczalniaami* (*pissoirs*), a w krajach będących pod wpływem terminologii brytyjskiej: *chatkami* (*cottages*) (Silverstein, Picano 2009: 372–375). Z drugiej zaś pojawia się słowiański (polski) *cieplak* (czeski *teplouš*, słowacki *teploš*, słoweński *toplovodar*) wraz z germańskim (niemieckim) *der Schwule* (odpowiednikiem polskiego *pedała*, choć powstałym od przymiotnika: *schwüle* – ‘duszny, parny’). Co ciekawe, nazwy drugiej grupy wyróżnia przeważnie negatywne czy wręcz wulgarne nacechowanie, niechybnie związane z zewnętrzną (czyli wykształconą poza społecznością gejowską) genezą słowa, związaną m.in. z próbami medycznego (a z czasem również społecznego) wydzielenia dystynktywnych cech homoseksualności. Ponadto – spośród wyżej wymienionych nazw – tylko społeczność niemieckich gejów ostatecznie poddała deprecjonujący je termin językowej subwersji, redefiniując je na własne potrzeby, jednocześnie odzierając z pogardliwego nacechowania.

Na koniec raz jeszcze należy zaznaczyć, że – na potrzeby artykułu – omówiono tylko wybrane leksemy (wraz z ich derywatami) odnoszące się do nazw gejów, mimo bogatego słownika socjolektu tejże społeczności. I choć współczesne pojmowanie homoseksualności ma swój początek w ewolucji problemu w języku, a socjolekt osób homoseksualnych przez zachodnich badaczy analizowany jest m.in. w ramach tzw. *lavender linguistics*, o tyle w Polsce (tzn. w polskiej lingwistyce), zagadnienie to wciąż czeka na całościowe nań spojrzenie i zbadanie.

## Literatura

- Butler Judith, 2008, *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*, tłum. Karolina Krasuska, Warszawa.
- Chaciński Bartek, 2005, *Wyczesany słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków.
- Dimoski Zvonko, 2012, *Język i stylizacja w wybranych utworach homoerotycznych (Macedonia, Chorwacja, Polska)*, [w:] *Tabu w oku szeroko otwartym*, red. Natalia Długosz (współpraca Zvonko Dimoski), Poznań, s. 37–43.
- Dyszak Andrzej S., 2012, *Nazwy mężczyzn homoseksualnych we współczesnym języku polskim*, „Studia językoznawcze” 11, s. 55–80.
- Dyszak Andrzej S., 2015, *O zapisanym słownictwie mniejszości seksualnych*, „Etnolingwistyka” 27, s. 201–220.
- Kita Małgorzata, 2014, *Coming out. Nowy gatunek na polskiej mapie genologicznej, zdarzenie komunikacyjne, wydarzenie medialne*, [w:] *O płci, ciele i seksualności*

- w języku i mediach, red. Małgorzata Karwatowska, Robert Litwiński, Adam Siwiec i Beata Jarosz, Lublin, s. 321–341.
- Nowak Tomasz Łukasz, 2016, *Gdzie jest gej? O (nazwach) przestrzeni w pierwszych polskich pismach gejowskich*, „Dziennikarstwo i Media”, t. 7, Wrocław, s. 173–185.
- Oravec Peter, 2014, *Slovník slangu a hovorovej slovenčiny*, Praha.
- Parys Linda, 2014, *Kamp według Susan Sontag*, „Dyskurs. Pismo Naukowo-Artystyczne ASP we Wrocławiu” 17, Wrocław, s. 74–91.
- Rejter Artur, 2013, *Płeć – język – kultura*, Katowice.
- Rodzoch-Malek Jagoda, 2012, *W jaki sposób mówi się w polszczyźnie o homoseksualizmie i osobach homoseksualnych? Analiza leksyki na podstawie danych leksykograficznych i tekstowych*. Praca doktorska, Warszawa.
- Silverstein Charles, Picano Felice, 2009, *Radość seksu gejowskiego*, przeł. Dariusz Kołaczkowski, Warszawa.
- Stepniak Klemens, 1993, *Słownik tajemnych gwar przestępczych*, Londyn.
- Storfer Adolf Josef, 1937, *Im Dickicht der Sprache*, Wien–Leipzig–Passau.
- Warkocki Błażej, 2013, *Różowy język. Literatura i polityka kultury na początku wieku*, Warszawa.
- Warkocki Błażej, 2014, *Trzy fale emancypacji homoseksualnej w Polsce*, „Porównania” 15, s. 121–132.
- Witkowski Michał, 2014, *Lubiewo bez cenzury*, Warszawa.
- Zgólkowa Halina (red.), 2000, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 28, Poznań.

## Artykuły w czasopismach gejowskich

- Alfabet gejowski* (1994): „Inaczej” nr 9(51), s. 40.
- Krzyk* (1990): „Filo” nr 2(20), s. 18.
- Ogłoszenia* (1991): „Inaczej” nr 13, s. 12.
- Pamiętnik Łodzi* (1995): „Nowy Men” nr 6, s. 68.
- Placyd R. (1988), *O słowie gej*: „Filo” nr 2(14), s. 12.
- Serwis Filo* (1990): „Filo” nr 21, s. 12–13.
- Wnioski na 10-lecie* (2000): „Inaczej” nr 9(123), s. 28–31.
- Wszystkie dzieci nasze są* (1994): „Inaczej” nr 1(43), s. 29.

## Filmy

- DaCosta Morton (reż.), *Auntie Mame*, USA 1958.
- Mazoyer Robert (reż.), *Panie na Mogadorze*, Francja, RFN, Szwajcaria, Kanada 1972.

## Strony internetowe

- [www.bos.zrc-sazu.si](http://www.bos.zrc-sazu.si)
- [www.cs.wiktionary.org](http://www.cs.wiktionary.org)
- [www.de.wiktionary.org](http://www.de.wiktionary.org)
- [www.fr.wiktionary.org](http://www.fr.wiktionary.org)
- [www.facebook.com/tataburgerparis](http://www.facebook.com/tataburgerparis)
- Gay Slang Dictionary*: [www.odps.org](http://www.odps.org)
- [www.hu.wikipedia.org](http://www.hu.wikipedia.org)
- [www.list.wikia.com/wiki/List\\_of\\_terms\\_for\\_gay\\_in\\_different\\_languages](http://www.list.wikia.com/wiki/List_of_terms_for_gay_in_different_languages)
- Miejski. Słownik slangu i mowy potocznej*: [www.miejski.pl](http://www.miejski.pl)

[www.moscasdecoulores.com](http://www.moscasdecoulores.com)

*Treccani. La cultura italiana*: [www.treccani.it](http://www.treccani.it)

*Unleash English*: [www.english.org](http://www.english.org)

*Słownik języka polskiego PWN*: [www.sjp.pwn.pl](http://www.sjp.pwn.pl)

#### CULTURAL RELATIONSHIPS BETWEEN SELECTED TERMS FOR GAYS

The article is a contribution to research on the sociolect of Polish gays and the lexis of homosexuality. In it, a comparison is made between selected Polish terms for homosexual men (*ciota* and *ciepły*) with semantically equivalent terms in some European languages: English, German, French, Italian, Czech, Slovak, and Slovene. By studying relationships between the lexemes and their derivatives, with account being taken of the aspects of (covertly developing) culture, a network of links between these units is revealed. This illustrates the idea of (a degree of) linguistic unification of the gay community regardless of nationality.

KEY WORDS: sociolect; slang; gay; homosexuality; gay culture; cultural linguistics